

BOGUSŁAW ŚLIWERSKI



1910
2010

STULECIE

RUCHU HARCERSKIEGO

PRZYRZECZENIE HARCERSKIE

HISTORIA • METODYKA • MANIPULACJE



© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2009

Redakcja wydawnicza:

Andrzej Augustyński

Wojciech Śliwerski

Korekta:

Zespół

Projekt okładki:

Ewa Beniak-Haremska

Zdjęcia i grafiki ze zbiorów Autora

ISBN 978-83-7587-009-1

Oficyna Wydawnicza „Impuls”

30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5

tel./fax (0-12) 422-41-80, 422-59-47

www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl

Wydanie I, Kraków 2009

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	9
Rozdział I. Angielskie pierwowzory przyrzeczeń	13
1. Konstrukcja formalna i samowychowawczy sens przyrzeczenia skautów angielskich	17
2. Obrzęd przyrzeczenia skautów angielskich	21
3. Wychowawcze aspekty przyrzeczenia skautów angielskich	23
Rozdział II. Geneza i ewolucja przyrzeczenia polskich skautów w latach 1909–1918	25
1. Różne wersje przyrzeczeń polskich skautów	27
2. Ideowy i wychowawczy aspekt przyrzeczenia skautowego	37
3. Obrzęd przyrzeczenia skautów polskich.....	43
4. Pierwsza, oficjalna rota przyrzeczenia skautowego	45
5. Ideowe i osobotwórcze aspekty pierwszej redakcji przyrzeczenia	47
6. Obrzęd ceremonii przyrzeczenia skautek krakowskich.....	53
7. Inne wersje rot Przyrzeczeń	55
Rozdział III. Istota harcerskich przyrzeczeń w latach 1918–1939	59
1. Ideowe, polityczne i wychowawcze przesłanki roty przyrzeczenia.....	63
2. Przyrzeczenie w Czerwonym Harcerstwie.....	67
3. Trzecia, oficjalna wersja przyrzeczenia harcerskiego w okresie II RP i geneza jej zmian ideowych.....	69
4. Przykłady ceremonii przyrzeczenia harcerskiego	73
5. Wychowawcze funkcje przyrzeczenia harcerskiego	79
6. Inne wersje harcerskich przyrzeczeń w okresie międzywojennym.....	83
Rozdział IV. Geneza i istota harcerskich przyrzeczeń w latach 1939–1945	85
1. Przyrzeczenie Szarych Szeregów.....	87
2. Obrzęd przyrzeczenia w warunkach konspiracji.....	91
3. Inne wersje przyrzeczeń w okresie okupacji	93

Rozdział V. Ewolucja i istota harcerskich przyrzeczeń w latach 1944–1981	97
1. Geneza oficjalnej, piątej redakcji roty i przyczyny jej odrzucenia	101
2. Dążenie środowisk instruktorskich do zmiany obowiązującej roty	107
3. Podwójna wersja nowej, obowiązującej roty przyrzeczenia harcerskiego. Racje ideowe czy polityczne?	113
4. Przygotowania do zmian programowych, metodycznych i ideowych w ZHP. Przyrzeczenie w Organizacji Harcerskiej ZMP	119
5. Rehabilitacja przyrzeczenia harcerskiego jako środka samowychowania	131
6. Przyrzeczenie w odrodzonym ZHP (1957). Istota przemian ideowych.....	135
7. Przemiany metodyczne po roku 1958	139
8. Przykłady obrzędów związanych z Przyrzeczeniem Harcerskim.....	143
9. Ostatnia, oficjalna redakcja przyrzeczenia harcerskiego w okresie PRL z 1964 r. Uzasadnienie zmian ideowych roty przyrzeczenia	147
10. Rozwój myśli metodycznej i programowej.....	153
11. Formalne wymogi przebiegu uroczystości przyrzeczenia	157
12. Klasyfikacja typów i charakterystyka obrzędów przyrzeczenia harcerskiego	159
13. Idea odnawiania przyrzeczeń harcerskich.....	165
14. Spór ideowy o zmianę roty przyrzeczenia po sierpniu 1980 roku	171
15. Pytania o rotę przyrzeczenia w okresie rodzącej się zmiany lat 80. XX wieku.....	173
16. Debata o potrzebie zmiany roty	181
Aneks. Zestawienie rot przyrzeczenia harcerskiego	231
1. Roty obowiązujące na mocy podjętych przez władze harcerskie uchwał, decyzji	233
2. Tłumaczenia wersji przyrzeczenia angielskich skautów.....	237
3. Roty przyrzeczeń funkcjonujące w polskim ruchu skautowym, harcerskim	239



Książkę tę bratu, Wojciechowi, poświęcam
Autor





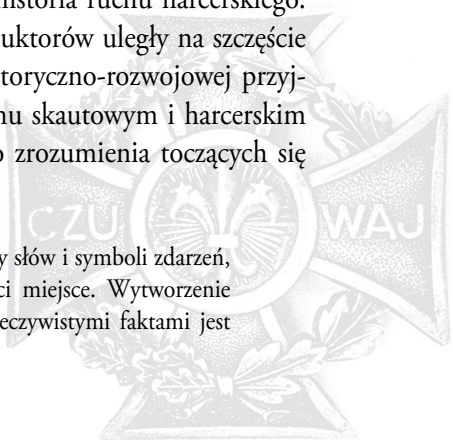
WSTĘP

Każdy instruktor, który, chcąc zrozumieć i docenić swoiste cechy i wielorakie funkcje harcerskiego przyrzeczenia, powinien najpierw sięgnąć do jego historii. Nie tylko po to, by uczynić zadość starej rzymskiej maksymie, iż „historia jest nauczycielką życia”, lecz także i w tym celu, żeby pogłębić swoją świadomość historyczną z korzyścią dla pełnienia harcerskiej służby. Wzbudzony w latach 1980–1981 spór instruktorski wokół harcerskiego przyrzeczenia, choć skoncentrowany głównie na jego aspekcie ideowym, z całą wyrazistością ujawnił szereg luk w wiedzy historycznej wśród harcerskich wychowawców. Różne złożyły się na to przyczyny:

- subiektywne, jak np. niechęć do wnikania w przeszłość lub świadome pomijanie niektórych faktów historycznych w celu wyeksponowania własnej interpretacji danego zagadnienia;
- obiektywne – w postaci braku dostępu do źródeł i opracowań historycznych czy przekazywanie przez niektórych autorów, zapewne częściowo na skutek cenzury politycznej, błędnych lub celowo zafałszowanych informacji.

Mam nadzieję, że niniejsze rozważania historyczne pomogą w wyeliminowaniu powyższych barier. Ucichły już spory o harcerski rodowód. Nie wzbudza dziś emocji problem, kiedy zaczęła się historia ruchu harcerskiego. W tej sprawie różnice w poglądach pokoleń instruktorów uległy na szczęście zatarciu. Postanowiłem przy pomocy metody historyczno-rozwojowej przyrzeczyć się jednemu z najbardziej znaczących w ruchu skautowym i harcerskim zjawisk wychowawczych, by stworzyć pomost do zrozumienia toczących się wokół niego sporów i kontrowersji.

Historia jest tylko próbą wyjaśnienia przy pomocy słów i symboli zdarzeń, o których przypuszczamy, że miały w rzeczywistości miejsce. Wytworzenie właściwej relacji między zapisanymi symbolami a rzeczywistymi faktami jest





zawsze sprawą konwencji. Już sam język, ze wszystkimi swoimi ograniczeniami stanowi barierę w opisanu zdarzeń takimi, jakimi były w rzeczywistości¹.

Moje intencje w pisaniu tej książki były znacznie skromniejsze. Kiedy pisałem ją kilkadziesiąt lat temu, w okresie restrykcyjnej cenzury i totalitarnych ograniczeń, zdawałem sobie sprawę z tego, że może zachęcić instruktorów harcerskich do namysłu, uruchomić refleksję i zadumę nad przyrzeczeniem harcerskim w trosce o tradycję i tożsamość narodową oraz o skuteczność wychowawczą słowa. Uważałem, że jeśli na jego treść zostanie zwrócona większa uwaga wśród osób składających przyrzeczenie harcerskie, jak i je odbierających, czy będących świadkami tego wydarzenia i w związku z nim ponoszących szczególną odpowiedzialność, to książka spełni swoją rolę. To właśnie na tle tezy, iż powinniśmy próbować wziąć na swoje barki ciężar spuścizny historycznej, zawarty pod wywoławczym hasłem „harcerstwo”², zrodziła się konieczność uzyskania odpowiedzi na kilka pytań:

1. Skąd została zaczerpnięta pierwsza formuła przyrzeczenia harcerskiego?
2. Ile było redakcji pierwowzoru harcerskiego przyrzeczenia? Kiedy, przez kogo i z jakimi oczekiwaniami zostały zatwierdzone i wdrożone w życie?
3. Czego dotyczyły kolejne transformacje przyrzeczeń i jakie złożyły się na to przyczyny?
4. Dlaczego w dziejach harcerstwa nie mogła obowiązywać jedna formuła przyrzeczenia harcerskiego?

W swoich dociekaniach opieram się na periodyzacji historii harcerstwa Olgierda Fietkiewicza i Mariana Miszczuka, którzy wyodrębnili w dziejach naszego ruchu cztery zasadnicze okresy:

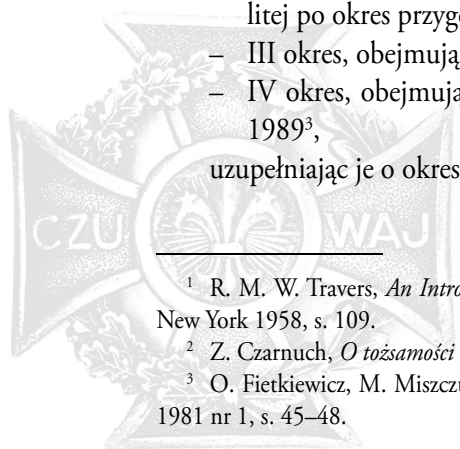
- I okres, obejmujący lata 1909–1918, od powstania skautingu w podzielonej zaborami Polsce po odzyskanie przez kraj niepodległości;
- II okres, obejmujący lata 1918–1939, od powstania II Rzeczypospolitej po okres przygotowań obronnych we wrześniu 1939 roku;
- III okres, obejmujący lata 1939–1945, czas II wojny światowej;
- IV okres, obejmujący lata po II wojnie światowej od 1945 roku do 1989³,

uzupełniając je o okres III RP, a więc obejmujący lata 1990–2005.

¹ R. M. W. Travers, *An Introduction to Educational Research*, The Macmillan Company, New York 1958, s. 109.

² Z. Czarnuch, *O tożsamości harcerstwa*, „Harcerstwo” 1980 nr 6, s. 10.

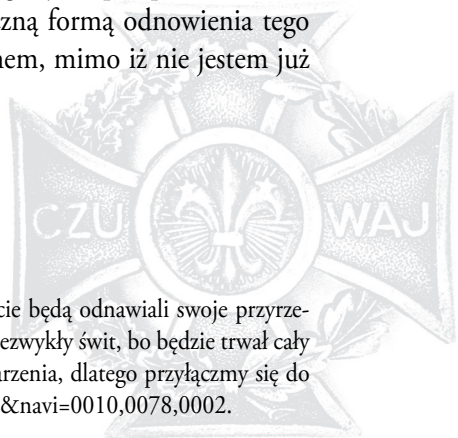
³ O. Fietkiewicz, M. Miszczuk, *W sprawie periodyzacji historii harcerstwa*, „Harcerstwo” 1981 nr 1, s. 45–48.





Geneza harcerskiego przyrzeczenia nie była przedmiotem odrębnych badań czy publikacji, toteż w niniejszych rozważaniach, obok faktów dokumentujących to zagadnienie, sprostowań błędnych lub niedokładnych informacji, znajdują się także moje wątpliwości i hipotezy dotyczące niewyjaśnionych jeszcze i niejasnych zdarzeń z nadzieją, że być może pobudzą historyków lub fascynujących się historią harcerstwa instruktorów do dalszych poszukiwań danych i ich weryfikacji. Dla mnie – jako pedagoga – ważne było w dociekanii genezy, ewolucji i istoty różnych wersji przyrzeczeń harcerskich dostrzeżenie niezwykle ważnego środka wychowawczego, który powinien odgrywać najistotniejszą rolę w procesie harcerskiej inicjacji oraz w przekazie i utrwalaniu pożądanego społecznie systemu wartości. Chciałbym w tym miejscu podziękować za pomoc w zbieraniu materiałów archiwalnych do tej pracy współpracującym ze mną przed laty instruktorom: bratu – Wojciechowi Śliwerskiemu, moim harcerskim Mistrzom – Hannie i Jerzemu Miecznikowski, O. Fietkiewiczowi oraz przyjaciółom – Krzysztofowi Bluszowi i Aleksandrze Trafalskiej. Im jestem winien wielką wdzięczność, gdyż przekazane mi przez nich teksty źródłowe oraz opinie o maszynopisie pomogły w merytorycznym wzbogaceniu niniejszej książki. Praca ta, mimo upływu czasu, nie straciła na swojej aktualności. Życie dopisuje jej kolejne części, gdyż usunięte w okresie PRL fragmenty i nazwiska niektórych z cytowanych w tej pracy instruktorów zostały przeze mnie przywrócone. A ci, którzy wówczas pisali usłużne dla władzy totalitarnej opinie, będą mieli okazję przekonać się, jak dalece i bezsensownie zaprzeczali ponadczasowym wartościom. Harcerstwo bowiem, mimo swojego strukturalnego rozdziału na różne jego organizacje, przetrwało najtrudniejsze czasy, a teraz, w wolnym państwie, może już skupić się na pracy ze sprawdzonymi przez mijające stulecie ideami i zasadami wychowawczymi. Ponowne wydanie moich badań nad dziejami przyrzeczeń harcerskich zbiega się z kulminacją dwuletnich obchodów stulecia skautingu, rocznicą rozpoczęcia pierwszego obozu skautowego, jaka przypada na dzień 1 sierpnia 2007 r. i jest z mojej strony symboliczną formą odnowienia tego najważniejszego aktu woli, jaki łączy mnie z ruchem, mimo iż nie jestem już w nim czynnym instruktorem harcerskim.⁴

⁴ „To właśnie tego dnia wszyscy skauci na całym świecie będą odnawiali swoje przyrzeczenie. Na całej ziemi, we wszystkich językach. To będzie niezwykle świt, bo będzie trwał cały dzień. Cały skautowy świat przygotowuje się do tego wydarzenia, dlatego przyłączmy się do tego i my”. Za: <http://zuchy.zhp.pl/index.php?do=standard&navi=0010,0078,0002>.

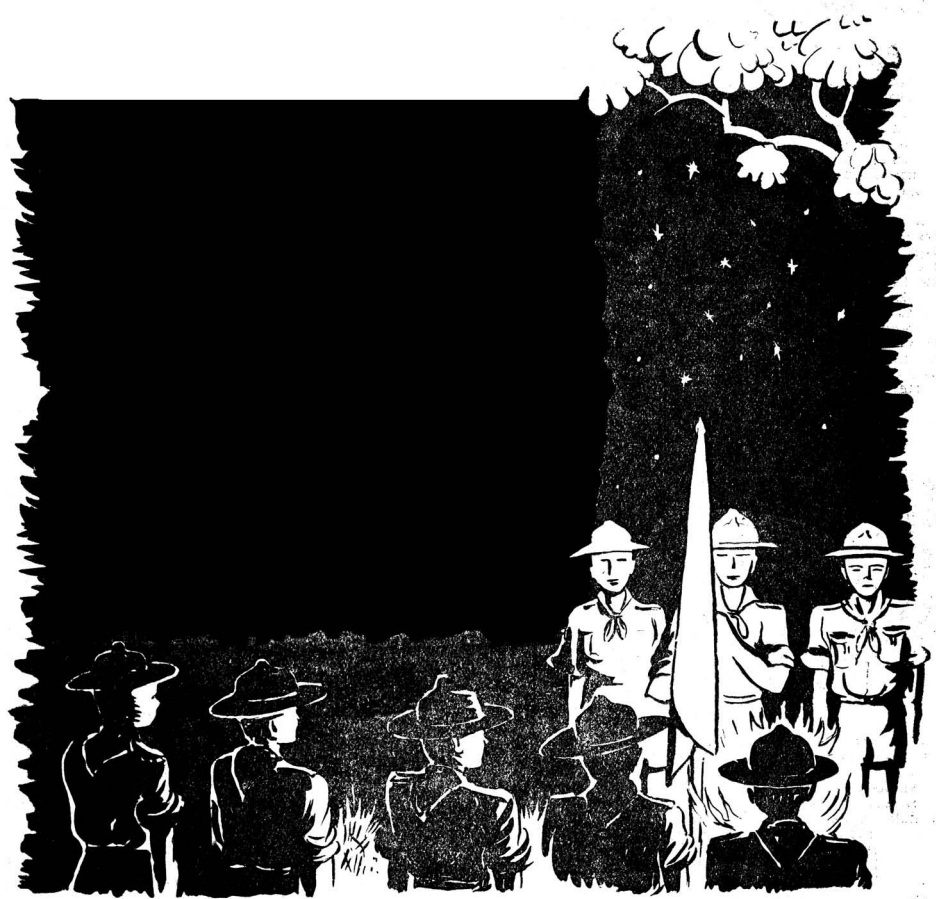






ROZDZIAŁ I

ANGIELSKIE PIERWOWZORY PRYZRZECZEŃ



Pierwowzorem dla pierwszej polskiej redakcji roty przyrzeczenia był tekst przysięgi angielskich skautów sformułowany przez twórcę ruchu Roberta Baden Powella. Konieczne zatem wydaje się nawiązanie do tego źródła, by lepiej zrozumieć sens przyrzeczenia skautowego i nadzieje, jakie z nim wiązał jego autor, a także by lepiej dostrzec specyfikę polskiego przekładu i dokonanych w nim zmian. Za genezę powstania skautowego przyrzeczenia przyjmuje się rok 1907, kiedy to w lipcu R. Baden Powell zorganizował na wyspie Brownsee pierwszy obóz skautów. Przygotował nań tekst ślubowania, który drukiem ukazał się dopiero w pierwszej edycji jego książki *Scouting for Boys* w 1908 roku. Już na obozie przekonał się twórca ruchu skautowego o walorach ideowych i samowychowawczych, jakie tkwią w specyficznym sposobie zobowiązywania się skautów do podejmowania określonego rodzaju zadań. Niestety, nie dysponuję oryginalną wersją powyższego podręcznika, stąd odwołam się do angielskiego tekstu, jaki ukazał się w 60 lat później, ufając, iż został on wierny swojemu pierwowzorowi:

On my honour I promise that I will do my best –
To do my duty to God, and the Queen,
To help other people at all times,
To obey Scout Law.⁵



W polskich przekładach tego tekstu, a dotarłem do siedmiu, treść roty miała być następująca:

- I. Przysięgam na mój honor, że:
 - 1) będę wiernie służył Bogu i Królowi,
 - 2) będę każdemu potrzebującemu w miarę mojej możliwości przychodził z pomocą,
 - 3) będę ściśle stosował się do regulaminu organizacji.⁶
- II. Przyrzekam na mój honor uczynić wszystko, co leży w mojej mocy:
 1. Aby spełnić obowiązek względem Boga i Króla,
 2. Zawsze nieść pomoc bliźnim,
 3. Być posłusznym prawu skautowemu.⁷



⁵ K. Blusz, *Ewolucja modelu wychowania skautingu w harcerstwie*, HOW, Kraków 1987, s. 163.

⁶ P. Niwiński, *Wokół pierwszych artykułów o skautingu*, „Harcerstwo” 1985 nr 9.

⁷ R. Baden-Powell, *Skauting dla chłopców. Wychowanie dobrego obywatela metodą puszczania-ską*, przekład z wyd. 16 Stanisława Kapiszewskiego, HBW, Warszawa 1938, „Na Tropie”, s. 45.



III. Przyrzekam na swój honor uczynić wszystko, co leży w mojej mocy, by spełnić obowiązek względem Boga i Króla. Nieść pomoc bliźnim w każdej potrzebie. Być posłusznym prawu skautowemu.⁸

IV. Przyrzekam pod słowem honoru, że będę wypełniał obowiązki swe względem Boga i Króla, będę czynił wszystko co ode mnie zależy, żeby pomagać bliźnim, znam prawa skautów i będę im posłuszny.⁹

V. „Na moją cześć przyrzekam czynić wszystko, co najlepsze, spełniać obowiązki względem Boga i Ojczyzny, pomagać zawsze bliźnim i być posłusznym prawu skautowemu.”¹⁰

VI. Przyrzekam na mój honor ze wszystkich sił służyć Bogu i Królowi, o każdym czasie nieść pomoc bliźnim, być posłusznym prawu skautowemu.¹¹

VII. Przyrzekam na mój honor wypełnić swój obowiązek wobec Boga i mojej Ojczyzny, za wszelką cenę stać się lepszym, by pomagać innym.¹²

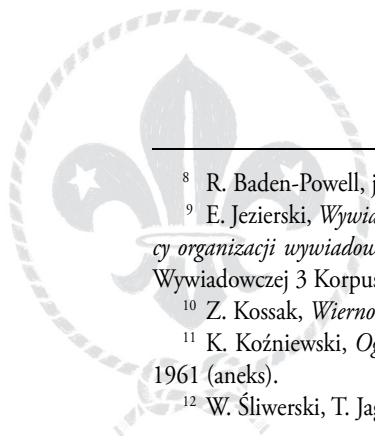
⁸ R. Baden-Powell, jw., s. 13.

⁹ E. Jezierski, *Wywiadowcy (skauci). Sceny z życia młodzieży angielskiej. Według dzieła twórcy organizacji wywiadowców (Boy Scouts) generała Baden-Powella*, przedruk staraniem Sekcji Wywiadowczej 3 Korpusu, Palestyna, sierpień 1944, s. 14.

¹⁰ Z. Kossak, *Wierność Prawu Harcerskiemu* [w:] „Harcerstwo” Londyn 1946 nr 5.

¹¹ K. Koźniewski, *Ognie i ogniska. Drogi i przemiany harcerstwa polskiego*, WP, Warszawa 1961 (aneks).

¹² W. Śliwerski, T. Jagielscy, *Twórcy skautingu*, „Propozycje” 1981 nr 4, s. 3.





1 Konstrukcja formalna i samowychowawczy sens przyrzeczenia skautów angielskich

Wszystkie z zacytowanych tu tłumaczeń roty skautowego przyrzeczenia możemy uznać za wiarygodne. Różnią się one jedynie zmianami poszczególnych słów czy zwrotów, wynikających z dowolnego przekładu tekstu na język polski. Zachowana została jednak tożsamość z angielską wymową ideową, jak i konstrukcją formalną roty. Można w nich bowiem wyróżnić następujące elementy:

1. deklarację – „przyrzekam”, „przysięgam”;
2. gwarancję – „pod słowem honoru”, „na mój honor”, „ze wszystkich sił”, „za wszelką cenę”, „na moją cześć”, „na swój honor”;
3. aktywność – „wypełniać swe obowiązki względem Boga i Króla”, „być posłusznym prawu skautowemu”, „nieść pomoc bliźnim”, „stać się lepszym, by pomagać innym”.

Każdy z elementów tego przyrzeczenia ma swój głęboki sens samowychowawczy. Każdy chłopiec, który chce zostać skautem, musi, poprzez złożenie określonego rodzaju oświadczenia, sam zobowiązać się do postępowania zgodnego z wymaganiami ruchu, jego prawami i zwyczajami. W tym też tkwi tajemnica skutecznego kształtowania charakteru skauta, który z chwilą przyrzeczenia staje się sam dla siebie wychowawcą. Wzmacnia tę deklarację odwołanie się do własnego honoru, pełnego poczucia odpowiedzialności za siebie i innych.

Skaut obiecuje sobie wypełniać prawo niezależnie od wszelkiego nadzoru i wszelkiej kontroli, uważając za nagrodę (...) tę radość wewnętrzną, jaką daje sumienie, gdy się postępuje dobrze...¹³

Skauting jest organizacją przeznaczoną tylko i wyłącznie dla osób godnych szacunku, o wysokim stopniu poczucia własnej godności, honorowych,

¹³ H. Bouchet, *Skauting i indywidualność*, Książnica Atlas, Lwów – Warszawa 1938, s. 71.



tw. dżentelmenów. Od honoru indywidualnego każdego skauta zależy honor całego ruchu. W odwoływaniu się do honoru osoby tkwi zamierzona przez Baden Powella forma stworzenia nacisku wewnętrznego, który polegałby na prowadzeniu przez nią swoistej „walki wewnętrznej”, ciągłym zmaganiu się skauta z samym sobą, żeby w momencie dokonywania wyboru między postępowaniem zgodnym ze słowami przyrzeczenia i sprzecznym z nim, być gotowym do przeciwstawienia się temu ostatniemu. Wagę dotrzymywania przysięgi pod gwarancją własnego honoru podkreślił twórca skautingu tymi oto słowami:

Ciężko dotrzymywać tego przyrzeczenia, ale nie mniej jest ono poważne, żaden chłopiec nie staje się skautem, jeśli nie czyni wszystkiego, co w jego mocy, aby go jednak dotrzymać. Wszelkie przyrzeczenia są ważne i nie wolno ich łamać, jeśli jednak przyrzeczenie coś na swój honor – to raczej zgodzicie się ponieść śmierć niż takie przyrzeczenie złamać. Widzicie więc, że skauting nie został wymyślony wyłącznie dla waszej uciechy, ale wymaga też wielu rzeczy od was. Ja jednak wiem i mogę Wam zaufać, że uczynicie wszystko, by dotrzymać Skautowego Przyrzeczenia.¹⁴

Nie jest zatem skauting pomyślany jako organizacja, do której ma się wstęp tylko dlatego, że jest się młodym Anglikiem. Nie wystarczy tutaj zwykłe chcenie bycia skautem, jak i danie słowa, przyrzeczenia bez gwarancji poniesienia za nie pełnej odpowiedzialności osobistej. Oczywiście, może się tak zdarzyć, że chłopiec złoży przyrzeczenie, którego w rzeczywistości nie będzie dotrzymywał, lecz jego hipokryzja zostanie bardzo szybko w zastępie zdemaskowana. Bycie prawdziwym skautem wymaga od każdego nowicjusza podjęcia wysiłku, by pokonać postawiony przed nim próg wymagań moralnych, społecznych, ideowych, a także psychofizycznych. Rota skautowego przyrzeczenia stanowi syntezę służby, której pełnienia mogą podjąć się jedynie chłopcy gotowi do nieustannej pracy nad sobą.

Decyzja o przystąpieniu do tego aktu związkowej inicjacji wymaga zatem nie tylko pełnej świadomości jego zobowiązującego charakteru, ale także zrozumienia i pełnego zaakceptowania w sposób dobrowolny istoty i ideałów skautingu. Każdy skaut musi najpierw poznać owe wymagania, zrozumieć je i chcieć sprostać im swoją aktywnością. Służy temu celowi okres próbny, w trakcie którego następuje wzajemne upewnienie się, że szczerze pragnie swego udoskonalenia.

Dlatego też nie poluje się na nowych członków: czeka się na to, żeby zjawili się sami lub zostali przyprowadzeni przez kolegów. [...] Podaje się im pewne wa-

¹⁴ R. Baden-Powell, *Skauting...*, jw., s. 45.



runki, na skutek których odpadają niezdecydowani [...]. Wreszcie pozostawia się im określone minimum czasu dla przejścia pewnych prób (egzamin wstępny), których wynik dodatni świadczy o dobrej woli kandydata.¹⁵

Warunkiem przyłączenia się do tego ruchu jest, poza przedstawionymi powyżej dwoma pierwszymi elementami przyrzeczenia, deklaracja z jej wewnętrzną gwarancją i aktywnością ukierunkowaną na realizację określonych w przyrzeczeniu wartości, idei. Fundamentalnego wśród nich znaczenia nabiera – zdaniem Baden Powella – wiara w Boga i wynikające z niej wobec niego obowiązki. Religijność stawia się tutaj na pierwszym miejscu wśród właściwości, które powinny być przedmiotem naszych dążeń, działań. Pojmuje się ją jako miłość i służbę Bogu oraz miłość i służbę bliźnim, stojąc na stanowisku, że wśród wrodzonych instynktów młodzieńczych instynkt religijny jest najważniejszy. Każdy zatem skaut powinien należeć do jakiegoś wyznania religijnego i uczestniczyć w jego obrzędach. To, co jest wspólne dla wszystkich religii, to oddawanie czci Bogu, bliźnim i samemu sobie. Inne są jedynie praktyki, dlatego też skautów różnych wyznań, o ile są w jednej drużynie, nie należy zmuszać do uczestniczenia w modlitwie czy nabożeństwie w czasie obozu czy zbiórki. Wiara w Boga nie zdejmuje ze skauta odpowiedzialności za jego czyny, a wręcz przeciwnie – czyni najlepszą gwarancję danego przyrzeczenia.

Służba Królowi oraz gotowość niesienia pomocy bliźnim są ideałami pochodnymi wobec tej pierwszej. Nawiązują tak do tradycji narodowych, jak i do trwałych i wspólnych ideałów całej ludzkości. Służba Królowi rozumiana jest tutaj jako służba ojczyźnie, przysparzająca jej wzorowych, lojalnych obywateli, w każdej chwili gotowych do jej obrony. Służba zaś bliźnim ma się w głównej mierze przyczynić do czynnej walki każdego skauta z egoizmem, samolubstwem, zawiścią i sobkostwem. „Zagadnieniem życia staje się wówczas nie »Co mogę otrzymać?«, ale »Co mogę dać w życiu?«”¹⁶.

¹⁵ H. Bouchet, *ju.*, s. 58.

¹⁶ R. Baden-Powell, *Wskazówki dla skautmistrzów. Podręcznik Teorii Wychowania Skautowego dla Drużynowych przez Lorda Baden Powella of Gilwell Twórcy Ruchu Skautowego*, przedruk z 2. wydania, Biblioteka Pisma „Bratnie Słowo”, Warszawa 1981, s. 94.







2 Obrzęd przyrzeczenia skautów angielskich

Samowychowawczy sens przyrzeczenia skautowego nie kryje się tylko w jego treści czy w wynikającym z niego akcie wolnego i osobistego wyboru określonego sposobu życia. Przyrzeczenie skautowe jest także obrzędem, specyficznym ceremoniałem wcielania w szeregi organizacji nowych kandydatów. Opracowując przebieg tej uroczystości, Baden Powell sięgnął do doświadczenia kultów religijnych, rycerskich, wojskowych, a także plemiennych obrzędów inicjacyjnych, jakie miał możliwość zaobserwowania podczas pobytu w Afryce. Przyjrzyjmy się tej koncepcji, gdyż i ona była przedmiotem wielorakich adaptacji na gruncie polskim.

Wcielenie w szeregi skautowe.

Proponuje się następujący ceremoniał wcielania w szeregi skautowe.

Drużyna formuje się w podkowę, w której rozwidleniu stają skautmistrz i jego przyboczny.

Rekrut ze swym zastępowym stają w samym środku półkola naprzeciw skautmistrza. Przyboczny trzyma laskę i kapelusz rekruta. Skautmistrz wydaje rozkaz wyjścia naprzód i wtedy zastępowy podprowadza rekruta do środka. Skautmistrz zadaje pytanie: „Czy wiesz, co to jest honor?”

Rekrut odpowiada: „Tak jest. To znaczy, że można mi zaufać, że będę prawdomówny i rzetelny.” (Lub jakieś słowo o podobnej treści).

„Czy znasz prawo skautowe?” „Tak.”

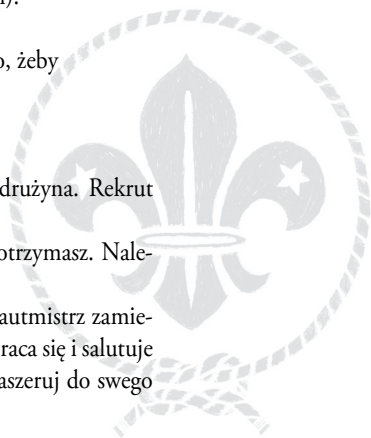
„Czy mogę polegać na twoim honorze, że zrobisz wszystko, żeby

- 1) spełnić obowiązek względem Boga i Króla,
- 2) pomagać zawsze bliźnim,
- 3) być posłusznym prawu skautowemu?”

Wtedy rekrut czyni znak skautowy, a wraz z nim cała drużyna. Rekrut mówi: „...” (tekst przyrzeczenia – przyp. B. Ś.).

Skautmistrz: „Ufam ci na twój honor, że przyrzeczenia dotrzymasz. Należysz teraz do wielkiego braterstwa skautowego.”

Teraz przyboczny nakłada mu kapelusz i wręcza laskę. Skautmistrz zamienia z nim uścisk dłoni przez podanie lewej ręki. Nowy skaut obraca się i salutuje drużynie. Drużyna salutuje. Skautmistrz wydaje rozkaz „odmaszeruj do swego





zastępu”. Drużyna kładzie laski na ramiona, a nowy skaut powraca z zastępowym do swego zastępu.

Składając przyrzeczenie, podnosi skaut prawą rękę do wysokości barków, dłoń na zewnątrz, wielki palec leży na paznokciu małego, a trzy pozostałe, wyprostowane, wskazują w górę. Taki jest „znak skautowy”, a używa się go tylko przy przyrzeczeniu i jako pozdrowienie. Podniesiony do czoła jest „salutowaniem”.¹⁷



¹⁷ R. Baden-Powell, *Skauting...*, jw., s. 47–48.



3 Wychowawcze aspekty przyrzeczenia skautów angielskich

Uroczyste przyjmowanie skauta do drużyny w sposób obrzędowy jest celowym zabiegiem wychowawczym. R. Baden Powellowi zależało na tym, by ceremonia ta wywierała na nowicuszach silne, a tym samym niezapomniane wrażenie. Dzięki temu stwarza się sytuację zewnętrznego nacisku na młodego chłopca, zobowiązującego go do dotrzymywania danego publicznie słowa, postulując nawet, żeby drużynowy złożył przyrzeczenie osobiście w taki sam sposób, jak czynią to jego podopieczni, przez co siła oddziaływania tego obrzędu będzie wielokrotniona. Mocno utkwii w pamięci chłopca moment przyrzeczenia w obecności najbliższych, tym bardziej, gdy wraz z nim ślubować będzie także i jego drużynowy. Ilekroć zatem zdarzyłoby się tak, że swoim postępowaniem mógłby przekroczyć obowiązujące go prawo, wspomnienie świadków przyrzeczenia lub ich obecność w danej sytuacji powinny wywołać w chłopcu odpowiednią reakcję.

Jak więc widzimy, przyrzeczenie skautowe łączy w sobie element przymusu i swobody, które twórca skautingu potrafił z niezwykle intuicją pedagogiczną pogodzić, czyniąc zeń niezwykle skuteczny środek kształtowania charakteru młodego chłopca. Przymus ten wyraża się m.in. w stawianych kandydatowi na skauta warunkach, jakie musi spełnić w okresie próbnym, by być dopuszczonym do przyrzeczenia, w długości trwania okresu prób, w organizacji przebiegu samej uroczystości oraz w doborze treści tkwiących w rocie przyrzeczenia. Po złożeniu przez skauta przyrzeczenia, przymus ten będzie uzupełniony o rodzaj sankcji negatywnych stosowanych wobec niego za niedotrzymywanie danego słowa. Przeciwwagą dla tak rozumianego przymusu stają się, związane z przyrzeczeniem skautowym, elementy swobody lub – mówiąc inaczej – wolności. Zasadzają się one na szczególnie eksponowanej w założeniach tego ruchu idei dobrowolności i zaufania. Nikt nie może być zmuszany do przynależności organizacyjnej, a tym bardziej do składania przyrzeczenia skautowego. Decyzja w tym zakresie pozostawiona jest tylko i wyłącznie zainteresowanemu skautingiem. Wolność tkwi zatem w swobodzie uznania, akceptacji i przyjęcia



za własne idei ruchu skautowego, przeciwko którym można wystąpić, nie wstępując w jego szeregi, bądź, w przypadku niemożności dotrzymania warunków w nim obowiązujących, zrezygnować ze skautowania. Tym samym wolność, polegająca na postępowaniu zgodnym z głosem własnego sumienia, przekształca się w swojego rodzaju przymus wewnętrzny. Od tej pory musimy być bowiem posłuszni głosowi własnego sumienia i gotowi do nieustannych wyrzeczeń na korzyść wyższych wartości.

Wskazane powyżej przykłady zdają się świadczyć o tym, że twórca skautingu, na przykładzie m.in. przyrzeczenia skautowego, rozstrzygnął jeden z klasycznych dylematów wychowawczych, polegający na rozłożeniu proporcji między stosowanym wobec wychowanków przymusem i swobodzie. Z jednej strony karność, wyrażająca się w posłuszeństwie władzy, prawu i nakazom obowiązku, z drugiej zaś – odwoływanie się do poczucia honoru, wiary we własne siły, ambicji i aspiracji poprzez powierzanie odpowiedzialnych zadań i okazywanie pełnego zaufania. Oddziaływaniom wychowawczym skautmistrza towarzyszy „otwarcie się” na jego wpływy ze strony skauta, jego samowychowanie.

Co z powyższych założeń ideowo-wychowawczych i samowychowawczych przyrzeczenia skautów zostało przyjęte przez rozwijający się intensywnie od 1909 roku polski skauting? Czy słuszne jest dopatrywanie się genezy harcerskiego przyrzeczenia w angielskim wzorze R. Baden Powella?





ROZDZIAŁ II

GENEZA I EWOLUCJA PRZYRZECZENIA POLSKICH SKAUTÓW W LATACH 1909–1918



Krzyż harcerski wg. wzoru z 1913 r.



Krzyż harcerski po zamianie gwiazdki na lilijkę w 1914 r.,
wzór do dziś aktualny



1 Różne wersje przyrzeczeń polskich skautów

Idee polskiego skautingu zaczęły przenikać na będące pod zaborami ziemie polskie w 1909 roku. W tym to czasie zaczęły pojawiać się w polskiej prasie pierwsze publikacje relacjonujące dane o powstaniu skautingu, jego charakterze wychowawczym i założycielu – gen. Baden Powellu. Zagadnienie przyrzeczenia skautowego było zbyt szczegółowe, żeby poświęcano mu w tych artykułach uwagę, toteż nie dziwi nas fakt opublikowania pierwszego komentarza na ten temat dopiero w dwa lata później. Ukazał się on w artykule Mariana Stępowskiego pod tytułem *Jak swoją młodzież wychowują Anglicy* (pułki wywiadowcze Boy Scouts w Anglii), zamieszczonym w Kalendarzu Towarzystwa Szkoły Ludowej na rok 1911. Publikacja ta, przygotowana do druku w 1910 roku, rozprowadzana była w styczniu 1911 roku w Krakowie. Tekst zamieszczonego w niej przyrzeczenia przedstawiliśmy już wśród polskich przekładów angielskiej roty.¹⁸ Podkreślenia wymaga jedno, że ta opublikowana po raz pierwszy redakcja przysięgi skautów miała charakter informacyjny, a nie praktyczny, tzn., iż nie była przeznaczona dla tworzących się polskich drużyn skautowych, o których jej autor nic jeszcze wówczas nie wiedział.

Warto przy tym zaznaczyć, że angielski pierwowzór przyrzeczenia nigdy nie był dosłownie przeszczepiony dla potrzeb polskiego harcerstwa, choć nie ulega wątpliwości fakt wyraźnego wzorowania się na nim. Mamy tu na myśli pierwszą redakcję polskiego przyrzeczenia, a ściślej biorąc „Ślubowania Skautowego”, której autorem był najlepszy u jego zarania znawca skautingu angielskiego, jego założen ideowo-wychowawczych i organizacyjnych, a także założyciel i propagator pierwszych drużyn skautowych na ziemiach polskich, Andrzej Małkowski. Rotę tego ślubowania podał po raz pierwszy do publicznej wiadomości w pierwszym numerze redagowanego przez siebie dwutygodnika „Skaut”, który ukazał się z datą 15 października 1911 roku.

¹⁸ Patrz przekład M. Stępowskiego.



Brzmiała ona następująco:



Ślubuję:

- 1) wierność Ojczyźnie,
- 2) gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym,
- 3) posłuszeństwo prawu skautowemu.¹⁹

Zwróćmy uwagę na różnice, jakie zachodzą między pierwszą rotą polskiego ślubowania skautowego a formułą angielską. Po pierwsze, w deklaracji słowo „przyrzekam” zostało zastąpione terminem „ślubuję”. Po drugie, nie występuje w niej element osobistej gwarancji. Po trzecie zaś, w podzielonej na trzy części aktywności wyeliminowana została służba Bogu, nadając tym samym całemu przyrzeczeniu charakter świecki. Zachowana została struktura formalna roty oraz podstawowe obiekty aktywności skauta, jak służba Ojczyźnie, braterstwo i posłuszeństwo prawu skautowemu.

Rzeczą charakterystyczną jest, że A. Małkowski ogłosił swoją wersję ślubowania bez akceptacji Komendy Skautowej, w skład której wchodził (choć jej nie przewodził) i której podlegała redakcja „Skauta” we Lwowie. Opublikowana w artykule o dość sugestywnym tytule *Jak zawiązać patrol* stanowiła jedynie osobistą wykładnię głównie ideowego charakteru ślubowania.

Uczył to na własną rękę, ucinając przewlekające się dyskusje na temat religijności w harcerstwie. Sam był głęboko religijny, ale sądził, iż polskie skautostwo powinno stać się otwarte także na młodzież radykalną.²⁰

Pierwsza redakcja skautowego ślubowania sformułowana przez Małkowskiego nie była uznana przez Komendę Skautową za oficjalnie obowiązującą w polskim ruchu skautowym. Nie ukazała się żadna uchwała Komendy popierająca stosowanie tej wersji przyrzeczenia.

Ciekawostką jest także i to, że choć w rocie ślubowania postulował Małkowski „posłuszeństwo prawu skautowemu”, to jednak na jego treść czytelnicy „Skauta” musieli czekać dwa tygodnie. Pierwsza bowiem jego wersja, także uznana przez Komendę Skautową we Lwowie za samowolną i niezgodną z przekonaniem wszystkich jej członków, została opublikowana w numerze 2 „Skauta”. Dlaczego A. Małkowski nie wydał tekstu Przyrzeczenia i Prawa Skautowego łącznie w pierwszym numerze „Skauta”? Czyżby uczynił to celowo, obawiając się nieprzychylnych reakcji ze strony władz naczelnych?

Pewne fakty wskazywałyby, że tak. Koncepcją prawa skautowego autor ten dysponował wcześniej niż pomysłem na tekst ślubowania. Jak wiadomo,

¹⁹ A. Kamiński, *Andrzej Małkowski*, wyd. 2. uzupełnione, MAW, Warszawa 1983, s. 81.

²⁰ Jw., s. 81.



wyrokiem Sądu Polskiego Związku Wojskowego z dnia 15 marca 1910 roku, został A. Małkowski zobligowany do przetłumaczenia dzieła R. Baden Powella *Skauting dla chłopców*, co też uczynił. Pierwsze egzemplarze jego tłumaczenia w całości pracy Baden Powella ukazały się w lipcu 1911 roku we Lwowie. W książce swojej nie umieścił tekstu przyrzeczenia ani nie wspomniał o nim jako o akcie wcielania członków w szeregi skautowe. Zawarł natomiast w niej ustęp poświęcony obowiązkowi skautów, jakże zbliżony do późniejszej redakcji prawa skautowego.²¹

Równie ciekawym śladem do historycznej weryfikacji tej hipotezy jest widniejący na stronie 1 legitymacji drużyny Janiny Antoniewiczówny tekst *Przyrzeczenia i Prawa Scautowego*, których treść wyraźnie sugeruje, iż ich autorem był A. Małkowski. Tak w formule przyrzeczenia – oryginalnie ujętej jako „Obowiązki: 1. Wierność Ojczyźnie. 2. Pomoc niesiona innym. 3. Posłuszeństwo Prawu Scautowemu”, jak i w treści *Prawa Scautowego* brak jest owej służby Bogu.²² Autorka tego tropu – O. Fietkiewicz – interesowała jedynie sprawa *Prawa Scautowego*, toteż sformułował na tle ciekawie prowadzonych dedukcji historycznych kolejną hipotezę, jakoby legitymacja ta została wydrukowana w okresie między 15 lipca 1910 roku a 13 czerwca 1911 roku. Dalej autor pisze:

„Nie sposób odpowiedzieć na pytanie: „Kto zatwierdził owo Prawo Scautowe?”. Na pewno na formularz legitymacji nie wpisano jakiegoś luźnego projektu. Komendy Skautowej przed 21 maja 1911 r. jeszcze nie było. Zatem zapewne władze „Sokoła-Macierzy”. Kiedy? Przy jakiej okazji? Warto poszukać...”²³

Trudno się nawet dziwić, że Fietkiewicz nie zwrócił uwagi na problem *Przyrzeczenia*, bowiem, jak już wyżej wskazałem, autor tekstu widniejącego na legitymacji nie użył tego słowa. W punkcie pierwszym *Prawa Scautowego* natomiast widnieje sugestia, jakoby w ogóle nie było przyrzeczenia czy też potrzeby jego stosowania.

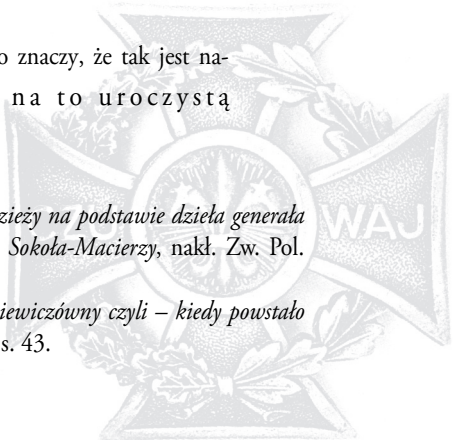
1. Gdy scout powie: „Na mój honor tak jest” to znaczy, że tak jest naprawdę, zupełnie tak samo, jak gdyby złożył na to uroczystą przysięgę.²⁴ (podkreśl. – B. Ś.)

²¹ A. Małkowski, *Scouting jako system wychowania młodzieży na podstawie dzieła generała Baden-Powella przedstawił... Członek grona nauczycielskiego Sokoła-Macierzy*, nakł. Zw. Pol. Gimn. Tok. Sok., Lwów 1911.

²² O. Fietkiewicz, *Nad legitymacją drużyny Janiny Antoniewiczówny czyli – kiedy powstało pierwsze polskie prawo skautowe?*, „Harcerstwo” 1983 nr 10, s. 43.

²³ Jw., s. 44.

²⁴ Jw., s. 43.





Jeżeli zatem przyjmujemy, iż autorem powyższego jest A. Małkowski, to rysuje się przypuszczenie, zgodnie z którym twórca polskiego ruchu skautowego do momentu opublikowania w „Skaucie” własnej wersji ślubowania o jego potrzebie stosowania w ruchu nie był do końca przekonany. Być może sądził, że wystarczy wymienić podstawowe obowiązki skauta, w których ostatni podkreśli konieczność „posłuszeństwa prawu skautowemu”. Wbrew temu także, co sądził o tym O. Fietkiewicz, przypuszczam, iż tak tekst prawa, jak i zbiór obowiązków (preprzyrzeczenia), są luźnym projektem, wykorzystanym bez urzędowego poparcia w ferworze i fascynacji tworzenia pierwszych drużyn skautowych.

W ramach „Sokoła” i na jego terenie grupa zapaleńców rozpoczęła organizacyjną sarabandę. Drzwi skautowych pokoiów trzaskały rano, w południe i wieczór, popychane niecierpliwie przez nie mających nigdy czasu młodych ludzi. Listy, zawiadomienia o konferencjach, tłumaczenia, regulaminy, instrukcje, ustalanie tekstu prawa i przyrzeczenia... Drukarnia, składowa. Jedna komisja tu, inna tam.²⁵ (podkreśl. B. Ś.)

W tym fragmencie przedstawia Aleksander Kamiński atmosferę marcowych przygotowań w 1911 roku lwowskiego „Sokoła-Macierzy” do pierwszego kursu dla instruktorów skautowych. Sugeruje się tutaj jedynie próby ustalania rot przyrzeczenia. Czyżby zatem już wtedy w marcu 1911 roku istniało kilka koncepcji ideowych dla tekstu przyrzeczenia? Można sądzić, że tak.

Układ sił politycznych w tworzącym się skautingu nie był ani wyraźny, ani jednolity. [...] Wyrazem ścierania się różnych politycznych tendencji były spory o redakcję Prawa i Przyrzeczenia skautowego, które z grubsza ustalało oblicze ideowe organizacji [...]. Zdaniem działaczy „Eleusis” i „Sokoła”, jak Wyrzykowski, Tadeusz Strumiłło, Grodyński i inni, Prawo i Przyrzeczenie skautowe winno formułować ideał wychowawczy zgodny z koncepcjami narodowej demokracji. Chodziło o wychowanie obywatela przepojonego głęboką wiarą religijną i nacjonalizmem, którego cechować miała odwaga, samodzielność, energia, rzutkość, inicjatywa i egoizm narodowy.²⁶

Takiemu ideałowi nie odpowiadała jednakże koncepcja ślubowania skautowego A. Małkowskiego. Godny jest przy tym zaznaczenia fakt, dotychczas nie dostrzegany przez badaczy dziejów naszej organizacji, że Małkowski nie był w swoim stanowisku odosobniony!

²⁵ A. Kamiński, jw., s. 57.

²⁶ J. Gaj, *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918–1939*, Wyd. Harcerskie, Warszawa 1966, s. 37.



Z relacji Kamińskiego wynika, że 26 lutego 1911 roku w siedzibie naczelnych władz „Sokoła-Macierzy” docent Uniwersytetu Lwowskiego Eugeniusz Piasecki wygłosił dla zespołu instruktorskiego tej organizacji oraz zaproszonych osób z „Zarzewia”, „Eleuterii” i „Eleusis” referat o wartościach ideowo-wychowawczych angielskiego skautingu i możliwościach jego zaadaptowania na ziemiach polskich. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że przedstawił im także swój pogląd na temat przyrzeczenia. W tym czasie miał on już przygotowany do druku rękopis książki napisanej wspólnie z profesorem gimnazjum w Tarnowie – Mieczysławem Schreiberem *Harce młodzieży polskiej*. Na podstawie dzieła gen. R. Baden Powella pt. „Scouting for boys”.²⁷ W książce autorzy przedstawili spolszczoną w pełnym tego słowa znaczeniu, bo nawiązującą do staropolskich tradycji, formułę „Ślubowania Harcerza”, która brzmiała następująco:

Ślubuję:

- 1) wierność Ojczyźnie,
- 2) gotowość w każdej chwili niesienia pomocy innym,
- 3) posłuszeństwo prawu harcowemu.²⁸



Widzimy zatem, że jest to niemalże wierne odtworzenie roty przyrzeczenia za A. Małkowskim – z tą tylko różnicą, że słowo „skaut” zostaje zastąpione wyrazem „harcerz”. W przedmowie do książki autorzy dziękują za cenne rady i wskazówki m.in. również Małkowskiemu, co wyraźnie potwierdza źródło inspiracji przy wprowadzaniu części poświęconej ślubowaniu harcerza. Mimo iż rękopis tego podręcznika mieli już przygotowany na wiosnę 1911 roku, a więc jeszcze przed upowszechnieniem na łamach „Skauta” roty przyrzeczenia skautowego A. Małkowskiego, zdecydowali się na odroczenie jego edycji na rok. Sądzili, że nie należy w młody, żywiołowy i dynamicznie rozwijający się ruch skautowy wprowadzać konkurencyjnego podręcznika metodycznego. Owa konkurencyjność nie obejmowała jednak zagadnienia roty przyrzeczenia!

Zastąpienie przez wyżej wymienionych słowa „skaut” staropolskim „harcerz” nie było zwykłym zabiegiem semantycznym, lecz podyktowane zostało głęboką troską o patriotyczne wychowanie polskiej młodzieży.

Trudno bowiem sobie wyobrazić – pisali w przedmowie – widok przykrzejszy, niż zreszenie patryotycznej młodzieży, skażone anglomanią przez

²⁷ M. Schreiber, E. Piasecki, *Harce młodzieży polskiej. Na podstawie dzieła gen. R. Baden-Powella pt. „Scouting for Boys”, nakładem Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów 1912.*

²⁸ Jw., s. 28.



niepotrzebne używanie obcych wyrazów i stosowanie się przeważnie do wzorów obcych.²⁹

W staropolszczyźnie zaś harcerz oznaczał odważnego i zręcznego wojownika, który jako pierwszy wyrwał się z bojowego szyku ku nieprzyjacielowi, wciągając go w wir walki przed rozpoczęciem walnej bitwy.

Treść ślubowania harcerskiego autorstwa E. Piaseckiego i M. Schreibera podobnie, jak ich poprzednika, nigdy nie była uznana za obowiązującą. Spór ideowy o treść przyrzeczenia musiał być w tym okresie dość ostry, skoro Małkowski, forsując na łamach „Skauta” świeżą jego wersję, został pozbawiony stanowiska redaktora naczelnego tego dwutygodnika, a także odsunięty od kierowniczych funkcji w organizacji. W związku z tym, że w pierwszych latach władze skautowe nie wydawały rozkazów, uchwał, okólników, to publikowane od pierwszego numeru w dwutygodniku „Skaut” przez A. Małkowskiego propozycje rozwiązań organizacyjnych, programowych, jak i metodycznych, traktowane były przez czytelników jako obowiązujące. Nie można się zatem dziwić, że były takie drużyny skautowe, w których odbierano przyrzeczenie harcerskie autorstwa E. Piaseckiego i M. Schreibera, ale i takie, w których ślubowano zgodnie z koncepcją A. Małkowskiego.

Były też drużyny skautowe, w których nie znano żadnej z wyżej wymienionych rot. Stosowały natomiast własne formuły przyrzeczenia, jak chociażby ta – zarejestrowana przez kronikarza drużyny skautowej w Bieczu:



Ślubujemy w drużynie skautowej kształcić się na dobrych Polaków i dzielnych ludzi. Pragniemy służyć ojczyźnie naszej nieszczęśliwej i braci naszej, którzy przez karty, tytoni i alkohol stali się nieszczęśliwymi, nawracać. Dlatego my sami uważając, że te trzy wady psują ludzi najbardziej, ślubujemy nie używać trunków, tytoniu i nie grać w karty, na to skautowe słowo czci.³⁰

Tekst ten wskazuje wyraźnie na spontaniczną potrzebę inicjowania pracy skautowej ślubowaniem, które zobowiązywałoby do przestrzegania społecznie i moralnie pożądanego postępowania. Założyciel tej drużyny Witold Fusek najwidoczniej nie znał rot w wersji Małkowskiego czy innych. Musiał natomiast być wyraźnie pod wpływem katolickiej etyki wychowawczej, krzewiącej idee wstrzemięźliwości od alkoholu, tytoniu i hazardu, skoro zostały one wyeksponowane w treści ślubowania skautowego.

Związkowe Naczelnictwo Skautowe podjęło w dniu 21 września 1912 roku decyzję, która miała na celu powstrzymanie samowolnych koncepcji tak

²⁹ Jw., s. VIII.

³⁰ G. i T. Ślawnicy, *Z przeszłości harcerstwa w Bieczu 1911–1939* [w:] „Studia i Materiały Muzeum Okręgowego w Krośnie” 1983 nr 3, s. .



A. Małkowskiego, jak i jego następców. Podało ją do publicznej wiadomości w „Skaucie” z 30 września 1912 roku.

Wobec nieporozumień, płynących z przypisywania niektórym artykułom w »Skaucie« charakteru obowiązującego, urzędowego – Związkowe Naczelnictwo Skautowe oświadcza, że wszystkich skautów obowiązuje tylko to, co było, jest i będzie drukowane w dziale „Urzędowe”, lub z odpowiednim napisem. Wszystkie inne prace należy uważać jako pomocnicze, zachęcające, lub jako próby i projekty nie obowiązujące.³¹ (podkreśl. B. Ś.)

Oświadczenie Związkowego Naczelnictwa Skautowego we Lwowie sprawiło, że w dziale „Urzędowe” dwutygodnika „Skaut” nie pojawił się tekst przyrzeczenia skautowego. Dlaczego? Jak to się stało, że A. Małkowski nie zdecydował się na ponowną próbę przeforsowania zmodyfikowanego przez siebie tekstu ślubowania, skoro w czasie trzymiesięcznego pobytu studyjnego w Londynie, dokąd został wysłany przez ZNS w celu pogłębienia wiedzy o ruchu skautowym w Anglii, doszedł do wniosku, że trzeba wprowadzić do rotty służbę Bogu? Pisze o tym przeobrażeniu Kamiński:

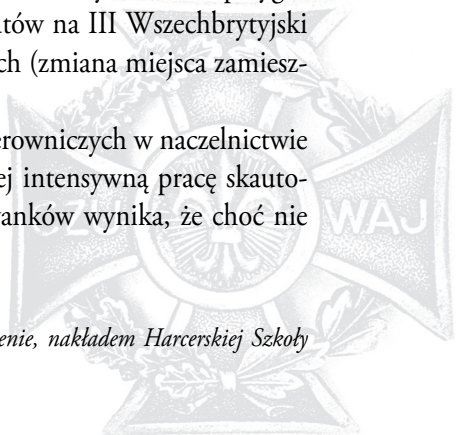
Na razie zaś ugruntowuje się w Londynie pogląd Małkowskiego na podstawowe sprawy harcerskie. Między innymi na religijne. Inaczej teraz myśli o rocie przyrzeczenia: należy w nim zmanifestować służbę Bogu, kokietowanie radykałów opuszczeniem tego zwrotu to małoduszność. W swych późniejszych książkach wróci do tych spraw i znajdzie ich ujęcie zgodne z duchem polskiej tolerancyjności.³²

A. Kamiński nie rozwija szerzej w swojej pracy o A. Małkowskim problemu jego stosunku do ujęcia w rocie przyrzeczenia służby Bogu. Poszedłem tropem jego sugestii i w istocie okazało się, że Małkowski odstąpił od swojej pierwszej wersji przyrzeczenia „bez Boga”. Nie ogłosił jednak tego publicznie, prawdopodobnie zajęty szeregiem innych spraw służbowych (m.in. przygotowywaniem wyjazdu reprezentacji polskich skautów na III Wszechbrytyjski Zlot Skautów w Anglii w 1913 roku) i prywatnych (zmiana miejsca zamieszkania na Zakopane, ślub z Olgą).

Małkowski po wycofaniu się ze stanowisk kierowniczych w naczelnictwie przenosi się do Zakopanego, gdzie prowadzi dalej intensywną pracę skautową ze swoją żoną – Olgą. Z relacji jego wychowanków wynika, że choć nie

³¹ E. Grodecka, *Nasze Prawo, Przyrzeczenie i Pozdrowienie*, nakładem Harcerskiej Szkoły Instruktorskiej na Buczu, Warszawa 1937, s. 10.

³² A. Kamiński, jw., s. 98.





był fanatykiem religijnym, to drużynę swoją regularnie prowadził do kościoła, ogniska zaś kończył modlitwą.³³

Wkrótce wybuchła wojna, a on – po uzyskaniu zwolnienia z wojska – udał się wraz z żoną do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Tam dopiero znalazł trochę czasu na pogłębienie swoich studiów nad istotą skautingu i propagowanie jego idei. W dwóch pracach wydanych w Chicago i Pittsburghu w latach 1915–1916, a adresowanych do polskiej emigracji i jej dzieci, przedstawił genezę polskiego ruchu skautowego oraz jego wkład w walkę narodowowyzwoleńczą. Nie zabrakło w nich wskazówek organizacyjnych i metodycznych inspirujących do tworzenia drużyn skautowych.

W opublikowanych na łamach „Dziennika Chicagowskiego” artykułach pod wspólnym tytułem O wychowanie skautowe znalazł swoje miejsce także problem przyrzeczenia skautowego. Ujął go jednak tylko od strony metodyczno-organizacyjnej, a nie ideowej. Zwróćmy uwagę na charakterystyczne pominięcie powinności przestrzegania prawa skautowego i występującą ideę „służby Bogu”. Oto ten tekst:



Na mą cześć przyrzekam, że uczynię co jest w mej mocy, ażeby –

- 1) spełniać swój obowiązek względem Boga i Polski;
- 2) wyświadczać co dzień komuś przyjacielską usługę.³⁴

Małkowski nie zapomniał o konieczności przestrzegania prawa skautowego. Nie zawarł go w rocie przyrzeczenia, gdyż mieli je składać także chłopcy w wieku od 9 do 12 lat (wilczęta), a więc jeszcze za młodzi, by mogli zrozumieć prawo skautowe. Dopiero w kolejnej swojej książce – *Pierwsze kroki w skautostwie* – dokonał rozróżnienia na dwa rodzaje rot przyrzeczeń: jedną – dla „Wilcząt”, zacytowaną już powyżej i drugą – dla chłopców powyżej 12 roku życia, którzy zdali egzamin młodzika i od tej pory dopiero mogą nazywać się skautami. Treść tej ostatniej roty brzmi następująco:



„Na mą cześć przyrzekam czynić wszystko, co będzie w mej mocy, by –

- 1) być wiernym Bogu i Polsce,
- 2) nieść chętną pomoc bliźnim w potrzebie i
- 3) być posłusznym Prawu skautowemu.³⁵

³³ Jw., s. 124.

³⁴ A. Małkowski, *O wychowanie skautowe*, odbitka z „Dziennika Chicagowskiego” nakładem Związku Sokołów Polskich w Ameryce, Chicago 1915, s. 81.

³⁵ A. Małkowski, *Pierwsze kroki w skautostwie*. Część pierwsza, obejmująca: zawiązanie i prowadzenie patrolu oraz egzamin młodzika, nakładem Związku Sokołów Polskich w Ameryce, Pittsburgh, Pa., 1916, s. 90.